

Ewa Bielińska-Galas

Piętnastowieczny graduał franciszkanów- -obserwantów w Głubczycach ms. BOZ 151. Charakterystyka zawartości, próba odtworzenia dziejów

Zasób rękopisów liturgiczno-muzycznych pochodzących z klasztorów franciszkanów-obserwantów, zwanych w Polsce bernardynami, zachowany w bibliotekach na terenie naszego kraju składa się z ponad stu pięćdziesięciu jednostek. W 1986 roku został on ujęty całościowo przez ojca Emiliana Lenarta, który opublikował *Katalog bernardyńskich rękopisów liturgicznych w Polsce od XV do XVIII wieku*¹. Autor opracował w nim – jak stwierdza – księgi podstawowe: antyfonarze, graduały, hymnarze, oraz wypisy z nich – kancjonały i psalterze. Najliczniejszą grupą wśród tych rękopisów są graduały – księgi zawierające śpiewy wykonywane podczas mszy.

Wiek	Antiphonarium	Cantionale	Graduale	Hymnarium	Psalterium
XV	3	-	10	-	5
XVI	7	1	11	-	4
XVII	9	-	15	-	2
XVIII	21	28	20	7	2
Razem	40	30	56	7	13

Okolo dwie trzecie uwzględnionych w katalogu rękopisów przechowywanych jest w Bibliotece Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie (Kb)². Jest to ośrodek, który znajduje się w miejscu pierwszego klasztoru bernardynów w Królestwie Polskim, założonego w 1453 roku. Inne biblioteki, jak wynika z katalogu ojca Lenarta, przechowują nieliczne lub pojedyncze księgi. Dotyczy to także Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, która przejęła zbiory bernardynów

1 E. Lenart, *Katalog bernardyńskich rękopisów liturgicznych w Polsce od XV do XVIII wieku*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 1986, t. 53, s. 103-274.

2 W artykule używane są następujące sigła bibliotek: Kb – Kraków, Biblioteka Prowincji oo. Bernardynów; Kklar – Kraków, Biblioteka Klarysek przy Kościele św. Andrzeja; PŁs – Płock, Biblioteka Seminarium Duchownego; SAd – Sandomierz, Biblioteka Diecezjalna; SAm – Sandomierz, Muzeum Diecezjalne, STklar – Stary Sącz, Biblioteka Klasztoru błog. Kingi pp. Klarysek; Bn – Warszawa, Biblioteka Narodowa.

wrocławskich³, a więc klasztoru utworzonego w tym samym roku co fundacja krakowska. Powodem zgromadzenia większej części bernardyńskiego zasobu w Krakowie nie jest wyłącznie likwidacja wielu klasztorów, mająca związek zwłaszcza z rozbiorem Polski. Wynika ono w głównej mierze z uczynienia z tego ośrodka biblioteki centralnej polskich bernardynów. Takie rozstrzygnięcie, podjęte w 1960 roku, umożliwiło ocenę stanu zachowania zabytków, ich opracowanie oraz przede wszystkim ochronę przed zniszczeniem⁴.

Uwzględnione w katalogu rękopisy reprezentują rozległą sieć konwentów, która rozciąga się w granicach historycznych Polski od Wschowy po Zasław (w linii zachód-wschód) i od Sambora po Kadyny (w linii południe-północ). Wykracza ona nieco poza Królestwo Polskie, bowiem wykaz obejmuje także dwa zabytki śląskie. Starszy z nich to graduał z 1464 roku z klasztoru obserwanckiego w Głubczycach⁵ – jednej z pierwszych obserwanckich placówek w Europie Środkowej, założonej w 1448 roku, a więc jeszcze przed fundacją krakowską. Pergaminowa księga – o wymiarach 39,5 × 29,5 cm, licząca 209 + III karty, oprawiona w deski – znajduje się dzisiaj w zbiorach Biblioteki Narodowej⁶. Jak wskazuje sygnatura BOZ 151, wchodzi ona w skład jej najcenniejszej kolekcji – Biblioteki Ordynacji Zamojskiej⁷.

Graduał nie doczekał się do tej pory całościowego studium. Budził on zainteresowanie głównie historyków sztuki specjalizujących się w badaniu kodeksów iluminowanych⁸. Chorałiści włączali rękopis do analiz spora-

3 W Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu znajdują się cztery niebudzące wątpliwości rękopisy muzyczne z drugiej połowy XV wieku bernardynów wrocławskich – trzy psalterze: ms. IF 437, IF 438, IF 433, oraz graduał ms. IF 389. Zob. W. Węgrzyn-Klisowska, *Późnośredniowieczne muzykalia z dawnej wrocławskiej biblioteki bernardynów*, w: *Bernardyni na Śląsku w późnym średniowieczu*, red. J. Kostkowski, Wrocław 2005, s. 169-173.

4 E. Lenart, *Katalog bernardyńskich rękopisów...*, s. 141.

5 Młodsza księga to kancjonał z drugiej połowy XVI wieku, przez jakiś czas przechowywany w Bibliotece Klasztoru oo. Franciszkanów w Nysie, a obecnie pod sygnaturą ms. IQ 215 w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu (księgozbiór św. Bernardyna); zob. E. Lenart, *Katalog bernardyńskich rękopisów...*, s. 241-242.

6 *Inwentarz rękopisów do połowy XVI wieku w zbiorach Biblioteki Narodowej*, oprac. J. Kaliszuk, S. Szyller, Warszawa 2012, s. 60; E. Lenart, *Katalog bernardyńskich rękopisów...*, s. 257-258.

7 *Biblioteka Ordynacji Zamojskiej od Jana do Jana. Przewodnik po wystawie*, oprac. T. Makowski, Warszawa 2005, s. 33.

8 B. Miodońska, *Małopolskie malarstwo książkowe*, Warszawa 1993, s. 146-149; A. E. Obruśnik, *Bernardyńscy malarze ksiąg choralnych w okresie gotyku*, w: *Pięćset pięćdziesiąt lat obecności oo. Bernardynów w Polsce (1453-2003)*, red. W. F. Murawiec, D. A. Muskus, Kalwaria Zebrzydowska 2006, s. 565-588.

dycznie⁹ lub częściej zupełnie go pomijali¹⁰. W sytuacji tak słabego stanu opracowania zabytku w niniejszym artykule głównym celem poznawczym stała się charakterystyka zawartości graduału oraz przybliżenie się ku jego najwcześniejszym dziejom. Elementem, na który należy najpierw zwrócić uwagę są trzy noty proveniencyjne zapisane w księdze w różnym czasie.

Najmłodsza wzmianka pochodzi z Biblioteki Ordynacji Zamojskich (dolny margines strony *recto* karty okładkowej). Zawarto w niej najważniejsze dane o księdze czerpiąc je głównie z dwóch starszych not (por. poniżej). Zapis informuje, że księga jest graduałem z 1464 roku należącym do klasztoru św. Idziego w Głubczycach: *Graduale pertinens ad locum divi Aegidii abbatis intra Lubshitz 1464*. W nocie tej występuje nazwa *Graduale*, ustalona niewątpliwie przez katalogujących na podstawie przeglądu zawartości rękopisu. Podstawą dla takiego wniosku jest brak jej użycia w starszych notach, a zarazem obecność w opisie graduału zamieszczonym w XIX-wiecznym rękopiśmiennym *Katalogu manuskryptów biblioteki ordynackiej*¹¹. Katalog ten został opracowany przez Józefa Przyborowskiego, historyka i filologa zaangażowanego do biblioteki przez Tomasza Franciszka Zamoyskiego w 1872 roku¹². Nazwę księgi ujętą w nawias uzupełnia w katalogu adnotacja o tym, że jest to tytuł domyślny. Prawdopodobnie również w BOZ wszystkie karty *recto* graduału otrzymały cyfry arabskie (w prawym górnym narożniku), zgodnie z ciągiem paginacyjnym (s. 1-418). Wprowadzono tym samym dodatkowe oznaczenie obok foliacji rzymskiej, która była częściowa (karty *recto* w środkowej części rękopisu oznaczone pośrodku górnego marginesu cyframi od I do CXXII). Druga nota proveniencyjna (s. 2) pochodzi z 1515 roku. Dowiadujemy się z niej, że księga z rozkazu wikariusza prowincjalnego ojca Łukasza de Grunberg (de Grünberg, Viridimontanus)¹³ została przyznana do Bytomia – miejsca odzyskiwania ksiąg

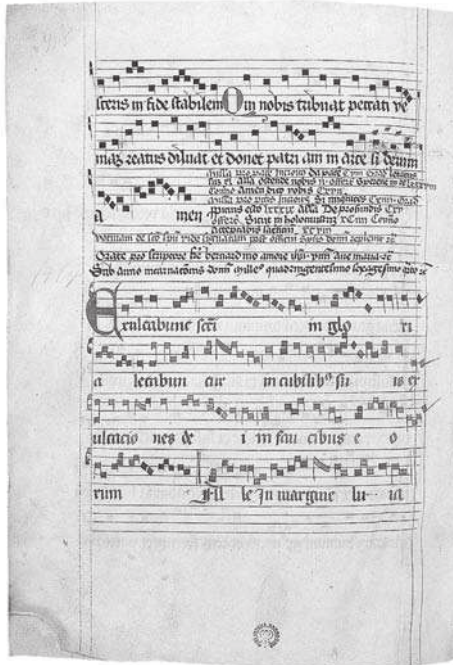
9 B. Bartkowski, *Repertuar śpiewów procesji palmowej w polskich zakonnych rękopisach liturgiczno-muzycznych (XIII-XVIII w.)*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1973, t. 11, nr 2, s. 223-225; *idem*, *Hymn „Gloria laus” w polskich zabytkach chorałowych*, „Musica Medii Aevi” 1977, t. 6, s. 65-87.

10 F. Bąk, *Średniowieczne graduały franciszkańskie*, „Musica Medii Aevi” 1969, t. 3, s. 91-112; J. Pikulik, *Franciszkańskie ordinarium missae w średniowiecznej Polsce*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1971, t. 10, nr 2, s. 111-130; J. Pikulik, *Polskie graduały średniowieczne*, Warszawa 2001.

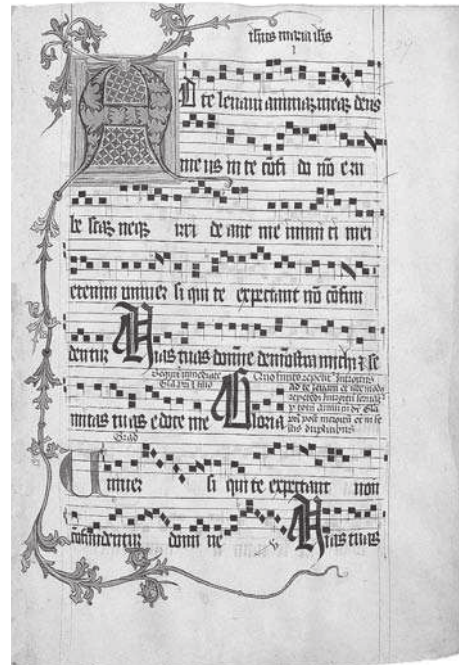
11 J. Przyborowski, [Katalog rękopisów BOZ 1-201 uzupełniony przez Tadeusza Korzonia], sygn. BOZ 2060. Dziękuję panu Sławomirowi Szyllerowi z Zakładu Rękopisów Biblioteki Narodowej za zwrócenie mojej uwagi na to istotne źródło.

12 *Biblioteka Ordynacji Zamojskiej...*, s. 27.

13 V. Greiderer, *Germania Franciscana, seu chronicon geographo-historicum ordinis S. P. Francisci in Germania*, t. 1, *Germania Franciscana orientali-australis*, Oeniponte 1777, s. 281, 574, 843.



1. *Graduale*, BN ms. BOZ 151, s. 418: ostatnia karta rękopisu, zawierająca kolofon



2. *Graduale*, BN ms. BOZ 151, s. 29: początek formularza mszalnego *Ad te levavi* na pierwszą niedzielę adwentu

chorałowych: *Presens liber pertinet ad locum divi Aegidii abbatis intra Lub-schitz et conceditur ad locum Bithunium quousque recuperabunt suos libros chorales et hoc ex iussu venerandi patris fratris Luce de Grunberg tunc temporis vicarii provinciae anno domini 1515*. Najstarszy zapisek to kolofon umieszczony na końcu rękopisu zaraz po jego spisaniu (s. 418)¹⁴. Pod względem formy jest on typową dla bernardynów formułą pobożną. Przekazano w nim, że księgę napisał w 1464 roku brat Bernardyn: *Orate pro scriptore fratre BERNARDINO amore Ihesu unum Anna MARIA etc. Sub anno Incarnationis Domini millesimo quadringentesimo sexagesimo quarto etc. (il. 1)*.

Z kolofonem, w którym wypowiedane jest imię Chrystusa i Marii łączy się ściśle emblemat *ihus maria ihs* umieszczony przed formularzem mszalnym na pierwszą niedzielę adwentu (można go rozwiązać: *IeHsuS MARIA Jesus*

¹⁴ Ostatnia karta jest ściśle związana z treścią kodeksu. Nota zapisana pod werselem allelujatycznym formularza mszalnego św. Piotra w Okowach: *require in fine libra offertorium Exultabunt* (s. 292, dolny margines) odnosi się bowiem do offertorium *Exultabunt sancti in gloria*, który jest ostatnim zanotowanym w księdze śpiewem (s. 418).

Hominum Salvator)¹⁵. Elementem charakterystycznym jest w nim kreseczka związana z literą „h” w wyrazach skrajnych (il. 2). Genezy tego napisu trzeba upatrywać w kazaniach św. Bernardyna ze Sieny, w których wzywał on spontanicznie imienia Jezus, podkreślając współcierpienie i współudział Marii w męce Zbawiciela. Gdy w 1426 roku przed komisją papieską oskarżono zakonnika o posługiwanie się niewłaściwą praktyką, w obronie współbrata wystąpił Jan Kapistran, współpracujący ze św. Bernardynem. Od tego czasu kult imienia Zbawiciela uznano za godny propagowania, pod warunkiem, że nad skrótem IHS zawsze będzie umieszczany krzyż¹⁶.

Charakterystyczny monogram stał się znakiem rozpoznawczym bernardyńskich budowli i nierzadko przedmiotów używanych w zakonie¹⁷, w tym bernardyńskich ksiąg liturgicznych. Odnajdujemy go m.in. w dwóch gradualach przechowywanych w Bibliotece Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie (Kb ms. 2 RL i ms. 3 RL), które mediewiści uznali za bernardyńskie egzemplarze wzorcowe, tj. służące za podstawę do kopiowania nowych ksiąg. Ponieważ oba źródła były przeznaczone dla klasztoru bernardynów we Lwowie założonego około 1460 roku¹⁸, można przypuszczać, że sporządzono je nie wcześniej niż w końcu lat 60. XV wieku, czyli niedługo po graduale głębczyckim¹⁹. Supozycja, że spełniały one funkcję wzorcową wynika z instrukcji zawartej w graduale Kb ms. 3 RL. Sprecyzowano w niej zasady, jakich należy przestrzegać przy powielaniu rękopisów – najważniejszy jest postulat czytelności tekstu i notacji muzycznej, w tym stosowania wyłącznie pisowni rzymskiej *nota quadrata*, proporcjonalnego rozstawiania liter, uwzględniania kresek wyznaczających przerwy w śpiewie. Charakterystyczna instrukcja nie jest dziełem bernardynów. Skonstruowano ją podczas reformy w latach 1243-1244 przeprowadzonej przez

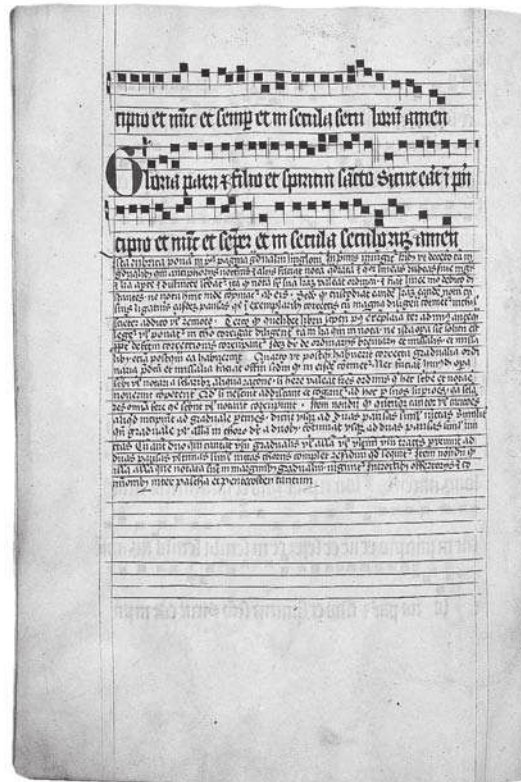
15 Ojciec E. Lenart rozwiązał skrót niepoprawnie: FRANCISCUS MARIA IHS. Por. E. Lenart, *Katalog bernardyńskich rękopisów...*, s. 257.

16 W. Murawiec, *Jan Kapistrano – kaznodzieja podróżujący i reformator*, „Studia Franciszkańskie” 1988, t. 3, s. 279, 292.

17 Zob. J. Kostowski, *Capistranus triumphans. Z badań nad wczesną ikonografią świętych Bernardyna ze Sieny i Jana Kapistrana na północ od Alp*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1995, t. 57, nr 1-2, s. 119-131.

18 Zob. E. Lenart, *Katalog bernardyńskich rękopisów...*, s. 168-169.

19 Datowanie gradualów Kb ms. 2 RL i ms. 3 RL jest zróżnicowane. Niektórzy badacze twierdzą, że spisano je wkrótce po 1453 roku. Zob. B. Miodońska, *Małopolskie malarstwo...*, s. 148; T. Maciejewski, *Elementy systemu menzurального w monodii chorałowej XIII-XVI wieku*, w: *Notae musicae artis. Notacja muzyczna w źródłach polskich XI-XVI wieku*, red. E. Witkowska-Zaremba, Kraków 1999, s. 285; E. Lenart datuje je dopiero na pierwszą połowę XVI wieku. E. Lenart, *Katalog bernardyńskich rękopisów...*, s. 162.



3. *Graduale*, BN ms. BOZ 151, s. 28:
Ista rubrica – instrukcja zawierająca
 reguły kopiowania ksiąg i przekazu
 śpiewów w zakonie franciszkańskim
 (zapisana po ośmiu tonach doksologii,
 a przed częścią *de tempore*)

generała minorytów Haymona z Faversham²⁰. Ponieważ przekazane w niej reguły przyjęto w zakonie powszechnie, była ona w źródłach rzadko powielana²¹. W Polsce zachowała się jeszcze w dwóch graduałach z XIII wieku: siostr klarysek krakowskich (Kklar ms. 205) i klarysek starosądeckich (STklar ms. 2). Niewykluczone, że są to najstarsze wyposażone w nią kodeksy rodziny franciszkańskiej przetrwałe w Europie²². Około dwieście lat później odnajdujemy ją ponownie w dwóch graduałach bernardyńskich. Zawiera ją bowiem nie tylko kodeks bernardynów lwowskich (Kb ms. 3 RL), lecz także obserwantów głubczyckich (il. 3). Jej obecność w tych źródłach z XV wieku świadczyć może

²⁰ M. Huglo, *Règlement du XIIIe siècle pour la transcription des livres notés*, w: *Festschrift Bruno Stäblein zum 70. Geburtstag*, hrsg. von M. Ruhnke, Kassel 1967, s. 124.

²¹ *Sources of the Modern Roman Liturgy. The Ordinals by Haymo of Faversham and related documents (1243-1307)*, ed. by S. J. P. Van Dijk, t. 1, *Introduction. Description of manuscripts*, Leiden 1963, s. 110-120 (*Studia et Documenta Franciscana*; 1).

²² H. Feicht, *Muzyka liturgiczna w polskim średniowieczu*, w: *idem, Studia nad muzyką polskiego średniowiecza*, Kraków 1975, s. 283 (*Opera Musicologica Hieronymi Feicht*; 1).

o dążeniu do przypomnienia podstaw regulujących przekaz śpiewów w pierwszym okresie działalności nowej gałęzi franciszkańskiej. Podobnie jak bernardyński monogram instrukcję umieszczono w obu gradualach przed śpiewami zmiennymi, czyli przed częścią stanowiącą rdzeń kodeksu (oznaczoną foliacją rzymską). Jest to zgodne z wyjściowym zaleceniem reguły: utrwalania zasad na pierwszej stronie (*Ista rubrica ponatur in prima pagina gradualium singulorum*).

1. Klasztor w Głubczycach a rozwój obserwantyzmu w Królestwie Polskim i na Śląsku

Badając okoliczności, w których gradual głubczycki powstał, a później funkcjonował trzeba mieć na uwadze najważniejsze etapy odnowy związanej z obserwantyzmem, czyli ścisłym przestrzeganiem reguły w zakonie franciszkańskim. Mówiąc w pewnym uproszczeniu, chodziło o znalezienie drogi pośredniej pomiędzy skrajnym ascetyzmem mnichów zakonu żebrzącego a konwentualizmem, czyli sposobem ówczesnej egzystencji klasztorów franciszkańskich, odczuwanym powszechnie jako rozluźnienie, czy nawet odejście od reguły. Sądzono, że reforma nie jest możliwa pod władzą przełożonych konwentualnych, czyli w dotychczasowych ramach organizacyjnych. Pierwsze symptomy niezależnienia się obserwantów od władz zakonu obserwujemy na soborze w Konstancji w 1415 roku. W zawartym wówczas konkordacie ustanowiono w ramach dotychczasowych prowincji franciszkańskich wikariaty, a wybranym przez obserwantów wikariuszom przyznano niezależność w kierowaniu zreformowanymi klasztorami i prawo wyboru wikariusza generalnego²³. Prowincjałowie mogli odtąd jedynie wizytować obserwanckie klasztory. W czasie kapituły generalnej zakonu w Asyżu w 1430 roku Jan Kapistran przedstawił podstawy normatywne życia i działalności franciszkanów (tzw. *Constitutiones Martinianae*), w których położył nacisk na finansowo-ekonomiczną stronę działalności klasztorów. Na Śląsku zasady te znalazły oddźwięk po soborze w Bazylei, który odbył się w 1433 roku. Reformy dotarły więc tutaj jeszcze przed 1438 rokiem, od kiedy to – wraz z objęciem urzędu wikariusza generalnego przez Bernardyna ze Sieny – gałąź obserwancka zaczęła odgrywać dominującą rolę w zakonie²⁴. Znamienne jest, że nowe zasady przyjęto najpierw we franciszkańskiej prowincji czesko-polskiej, w ramach której funkcjonowała kustodia opolska, nie zaś we franciszkańskiej prowincji saskiej, do której należał Wrocław²⁵. Wynikało to przede wszystkim z silniejszego na Górnym Śląsku,

23 G. Wąs, *Franciszkanie-obserwanci na Śląsku w średniowieczu. Zarys historii*, w: *Bernardyni na Śląsku w późnym średniowieczu*, red. J. Kostowski, Wrocław 2005, s. 23-24.

24 *Ibidem*, s. 25.

25 *Ibidem*, s. 28.

jeszcze w XV wieku, związania klasztorów franciszkańskich z władzą książęcą, przy równocześnie ich większej niezależności od władz miejskich. W sytuacji kiedy powodzenie reformy obserwanckiej uzależnione było od intensywnej pomocy osób świeckich, taki układ miał niebagatelne znaczenie. Pierwsza śląska fundacja obserwantów, utworzona z inicjatywy soboru bazylejskiego, powstała w Koźlu nad Odrą. Zastąpiła ona zniszczony po wojnach husyckich franciszkański klasztor w Głogówku. Chociaż jej fundatorzy, książęta oleśnicy (Konrad Biały, Konrad Kącki, Konrad Młodszy), zwracali się o fundację dla zakonników konwentualnych zezwolenie przesłane w 1435 roku od soboru bazylejskiego zawierało polecenie, aby klasztor podlegał *disciplina et regula ac [...] observantia*²⁶. W tym czasie zreformowano także drugi ośrodek – prawdopodobnie położony nieco dalej na wschód klasztor w Bytomiu. Wynika to z bulli *Sacrae religionis* z 1436 roku papieża Eugeniusza IV zezwalającej na przyjęcie do obserwanckiej dwóch klasztorów we franciszkańskiej prowincji czesko-polskiej²⁷.

W 1443 roku obserwanci podzielili się na dwie kongregacje. Rodzina ultramontańska objęła zachodnią i północną część Europy, cismontańska, której wikariuszem został Jan Kapistran, ziemie Półwyspu Apenińskiego, austriackie, węgierskie, czeskie i polskie, w tym Śląsk. Trzy lata później Eugeniusz IV bullą *Ut sacra Ordinis minorum religio* nadał obserwantom prawo zwoływania, niezależnie od zgromadzeń władz konwentualnych, kapituł generalnych (pod władzą wikariusza generalnego) i prowincjalnych (pod władzą poszczególnych wikariuszy)²⁸. Dokonując zmian mających zapewnić intensywny rozwój ruchu obserwanckiego papież zezwolił także obserwantom w 1443 roku na założenie we franciszkańskiej prowincji czesko-polskiej trzech kolejnych klasztorów²⁹. Do Koźla i Bytomia dojeżdżał zatem niebawem klasztor trzeci – w Głubczycach. Listem fundacyjnym wystawionym 26 września 1448 roku ustanowił go książę opawsko-głubczycki Jan Pobożny (1422-1482) z czeskiego rodu Przemyslidów³⁰.

Pomiędzy 1451 a 1456 rokiem Jan Kapistran odbywał podróż misyjną po Europie Środkowowschodniej. Prawdopodobnie krótko przed jej podję-

26 *Ibidem*, s. 30-31.

27 P. Hlaváček, *Čeští františkáni na přelomu středověku a novověku*, Praha 2005, s. 24-25.

28 G. Waś, *Franciszkanie-obserwanci na Śląsku...*, s. 25.

29 *Bullarium Franciscanum. Nova series*, t. 1, *Continens constitutiones epistolas diplomata Romanorum pontificum Eugenii IV et Nicolai V ad tres Ordines S. P. N. Francisci spectantia: 1431-1455*, ed. U. Hüntemann, Florentia 1929, s. 342; P. Hlaváček, *Čeští františkáni...*, s. 25.

30 List nie zachowany w oryginale, lecz potwierdzony w źródłach XVIII-wiecznych, m.in. w: *Nucleus Minoriticus S. Vrbczańského* (Vetero-Pragae 1746); zob. K. Maler, *Dzieje Głubczyc od 1742 roku*, Opole 2003, s. 51, 76-77.

ciem został ustanowiony w kustodii opolskiej (czyli w ramach franciszkańskiej prowincji czesko-polskiej) autonomiczny wikariat obserwancki obejmujący klasztory śląskie³¹. Jan Kapistran dążył jednak do nadania jednostkom obserwanckim granic terytorialnych nieobciążonych franciszkańską tradycją podziałów. W 1452 roku w związku z jego inicjatywą założenia nowych klasztorów obserwantów (Wiedeń, Klosterneuburg, Brno) powstał wikariat austriacko-czeski obejmujący obszary Austrii, Styrii, Moraw i Czech³². O przyjęcie do niego zwróciły się do Jana Kapistrana przez swoich opolskich przedstawicieli także „zreformowane” już klasztory w Bytomiu, Koźlu i Głubczycach³³. W 1454 roku do nowego wikariatu włączono nadto klasztory założone przez Jana Kapistrana w 1453 roku: konwent wrocławski (powstały w marcu) i krakowski (ufundowany na jesieni). Dzięki temu drugiemu wikariat austriacko-czeski rozszerzył się na obszar Królestwa Polskiego.

Po śmierci przyjmowanego z wielkim entuzjazmem zakonnika zaostrzają się nieporozumienia pomiędzy obserwantami. Swoje potrzeby zgłaszają silniej także bracia polscy. Wychodząc im naprzeciw kapituła prowincjalna w Brnie ustanowiła, w 1463 roku, dla klasztorów polskich osobnego komisarza (jako pierwszy został nim gwardian krakowski Anioł z Ostrowa)³⁴. Jego kompetencja, co istotne dla naszych badań, obejmowała także konwenty śląskie, w których mieszkali zakonnicy mówiący po polsku. Należał do nich – według historyków – przede wszystkim klasztor bytomski. Wyznaczenie osobnego komisariatu polscy obserwanci postrzegali jako prawdziwe zwycięstwo. Jeszcze ponad pół wieku później kronikarz bernardyński – Jan z Komorowa, określa je jako *gloria Polonorum*³⁵.

Funkcja komisariatu nie wyciszyła jednak sporów (zwłaszcza problemu marginalizacji klasztorów polsko-litewskiej części wikariatu, które – pomimo że były odległe – dynamicznie się rozwijały)³⁶. W 1464 roku,

31 P. Hlaváček, *Čeští františkáni...*, s. 26.

32 G. Wąs, *Franciszkanie-obserwanci na Śląsku...*, s. 33-34.

33 W 1452 roku przez kustosza opolskiego Piotra de Balneis, a w 1453 roku przez Mikołaja z Kłodzka, wikariusza kustodii opolskiej, który przybył na kapitułę generalną zwołaną przez Jana Kapistrana do Wrocławia, *Memoriale Ordinis Fratrum Minorum a fr. Joanne de Komorowo compilatum*, wyd. X. Liske, A. Lorkiewicz, w: „*Monumenta Poloniae Historica*” t. 5, Cracoviae 1888 (reprint: Warszawa 1961), s. 166; P. Hlaváček, *Čeští františkáni...*, s. 24-25.

34 *Ibidem*, s. 55-56.

35 *Memoriale Ordinis Fratrum Minorum...*, s. 191.

36 P. Hlaváček, *Čeští františkáni...*, s. 56.

pod wpływem wikariusza generalnego Gabriela z Werony, papieża Pius II napisał bullę, w której potwierdził przynależność klasztorów Korony – już wtedy licznych i szeroko rozprzestrzenionych³⁷ – do wikariatu czesko-austriackiego. Wobec aktywności zakonników polskich, świadomych swych potrzeb i dążących do samodzielności organizacyjnej, można ją rozumieć jako próbę zapobieżenia rozłamowi w wikariacie. Sprawa jego podziału zaczęła dojrzewać podczas kapituły w Wiedniu w 1465 roku, kiedy to kompetencje polskiego komisarza ograniczono do obszarów Królestwa Polskiego. W wyniku tego Bytom i inne śląskie miasta zostały formalnie odłączone od komisariatu polskiego³⁸.

W 1467 roku w czasie kapituły generalnej w Mantui z inicjatywy braci polskich podjęto decyzję o podziale wikariatu austriacko-czeskiego. Jeszcze w tym samym roku odbyła się kapituła prowincjalna w Krakowie, podczas której powołano do życia samodzielne wikariaty – polski i austriacki. Dla obserwantów czeskich, którzy również nie chcieli być we wspólnej organizacji z braćmi części austriackiej, ustanowiono tymczasową formę komisariatu³⁹. W 1469 roku za zgodą kapituły generalnej w Rzymie komisariat przekształcono w wikariat czeski. W jego ramach znalazły się klasztory na Morawach, w Czechach i na Śląsku, który reprezentowany był najliczniej (Wrocław, Bytom, Koźle, Głogów, Głubczyce)⁴⁰. W 1517 roku papież Leon X bullą *Ite et vos in vineam meam* dokonał pełnego rozdziału franciszkanów na dwa odrębne zakony: obserwantów (*Ordo Fratrum Minorum*) i część konwentualną (*Ordo Fratrum Minorum Conventualium*)⁴¹. Wikariat polski podniesiony został wówczas do rangi prowincji⁴². Podobne zmiany organizacyjne wprowadzono w wikariacie czeskim. Ich odzwierciedleniem są tytuły noszone przez ojca Łukasza z Zielonej Góry, wymienionego w nocie z 1515 roku. W latach 1514-1516 był on dwukrotnie wikariuszem prowincjalnym (wybrany na

37 Do 1464 roku istniały fundacje w następujących ośrodkach: Kraków, Warszawa, Kobylin, Kościan, Wschowa, Poznań, Tarnów, Lublin, Lwów, Sambor, Przeworsk. *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H. E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 569.

38 *Memoriale Ordinis Fratrum Minorum...*, s. 191; K. Kantak, *Bernardyni polscy*, t. 1, Lwów 1933, s. 20-21.

39 Pozwolono na mianowanie komisarza dla klasztorów czeskich pod warunkiem jednoczesnego mianowania komisarzy dla Śląska i Moraw. G. Wąs, *Franciszkanie-obserwanci na Śląsku...*, s. 38.

40 V. Greiderer, *Germania Franciscana...*, s. 281, 574, 843.

41 Obserwantom przydzielono generała, nadając mu przy tym poczesną nazwę *minister generalis totius Ordinis Minorum*; K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. 2, 1517-1795, s. 13-18.

42 *Idem*, t. 1, 1237-1517, s. 338.

kapitułach prowincjalnych), zaś od 1517 roku ministrem prowincji czeskiej – pierwszym w jej historii (wybrany dwukrotnie w latach 1517-1518 i 1520-1521 na kapitułach generalnych)⁴³.

Jak już zasygnalizowano, rozwój obserwantyzmu na Śląsku uzależniony był nie tylko od poparcia władz kościelnych, lecz także od materialnego wsparcia władz świeckich. Stronę finansową kościoła i klasztoru franciszkanów-obserwantów w Głubczycach dźwigał więc przez wiele lat ich fundator – Jan Pobożny. Gdy, przykładowo, w 1476 roku spłonęły pierwotne budynki klasztorne i kościelne, z jego wydatną pomocą odbudowano je z kamienia⁴⁴. Mimo tego, że o księciu zachowały się bardzo skąpe informacje, wydaje się, że czas spisania graduału głubczyckiego można łączyć z momentem przełomowym, jaki dokonał się w jego życiu. Około 1463 roku zmarła żona księcia – Katarzyna z Mecklenburg, z którą nie doczekał się potomstwa⁴⁵. Mimo młodego wieku podjął prawdopodobnie wówczas decyzję, że nie ożeni się po raz drugi. Już bowiem rok później, czyli w roku spisania graduału, sprzedał dużą część swoich dóbr (miasto Fulnek i prawa do ziemi opawskiej). W 1480 roku, jeszcze za życia Jana Pobożnego, konsekrowano ołtarz główny kościoła obserwantów pod wezwaniem świętych Idziego i Bernardyna, załączono relikwie z Grobu Pańskiego, pręgierza i żłóbka Chrystusowego oraz z szat św. Bernardyna⁴⁶.

Po śmierci Przemyślidy Głubczyce przestały być odrębnym księstwem. Połączono je z księstwem karniowskim na Morawach. W 1506 roku król czeski i węgierski Władysław Jagiellończyk zatwierdził jego posiadanie, jako lenno z prawami, jakie mieli książęta z rodu Przemyślidów – synowi podskarbiego czeskiego Jerzemu Schellenbergowi⁴⁷. Księstwo karniowskie zostało wówczas odłączone od Moraw, a przyłączone do Śląska.

2. Zawartość graduału

Kodeks głubczycki ma układ typowy dla graduału. Na początku (s. 1-24) zanotowano w nim części stałe mszy (*ordinarium missae*), zgodnie z praktyką

43 V. Greiderer, *Germania Franciscana...*, s. 584, 595; P. Hlaváček, *Čeští františkáni...*, s. 169-171.

44 G. J. Reimann, *Die Franziskanerkirche zu Leobschütz. Geschichte und Führung*, Breslau 1939, s. 12-13; K. Maler, *Dzieje Głubczyc...*, s. 104.

45 F. Kopetzky, *Zur Geschichte und Genealogie der Přemyslidischen Herzoge von Troppau*, Wien 1869, s. 62-67 (Archiv für Österreichische Geschichte, t. 41, z. 1); *Książęta i księżne Górnej Śląska*, red. A. Barciak, Katowice 1995, s. 60.

46 G. J. Reimann, *Die Franziskanerkirche zu Leobschütz...*, s. 12-13.

47 K. Maler, *Dzieje Głubczyc...*, s. 95-97.

stosowaną w graduałach bernardyńskich⁴⁸. Po nich uwzględniono dwa śpiewy antyfonalne, *Asperges me* i *Vidi aquam*, używane podczas obrzędu pokropienia święconą wodą, oraz osiem tonów doksologii (s. 24-28). Zasadniczy trzon kodeksu tworzą trzy części: *de tempore* (s. 29-260), *de sanctis* (s. 261-317) i formularze wspólne mszy ku czci świętych (*commune sanctorum*, s. 317-387). Na kartach końcowych zawarto jeszcze formularz na poświęcenie Kościoła (s. 387-390) i mszy żałobnej (s. 391-395), sekwencje (s. 395-418) oraz incipity tekstowe dwóch mszy wotywnych (s. 418): o pokój (*missa pro pace*) i za grzechy (*missa pro peccatis*).

Dobór formularzy mszalnych i not rubrycystycznych w kodeksie odpowiada zasadniczo tradycji franciszkańskiej. Ukształtowała się ona w genetycznym związku z tradycją rzymską (a ściślej liturgią kaplicy papieskiej na Lateranie), a skryształizowała w latach 40. i 50. XIII wieku⁴⁹. W części *de tempore* uwzględniono jedynie formularze na niedziele i główne uroczystości (okres od I niedzieli adwentu do XXIV niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego). Pominięto zatem formularze dni powszednich roku liturgicznego, w tym dni suchodniowych w czasie adwentu (środa, piątek, sobota suchych dni zimowych) i kolejnych dni w czasie Wielkiego Postu. W oktawach Zmartwychwstania Pańskiego (s. 163-167) i Zesłania Ducha Świętego (s. 192-195) odnotowano tylko poniedziałek i wtorek. W cykl świąt Pańskich włączeni są święci okresu Bożego Narodzenia: Szczepan (s. 51-54), Jan Ewangelista (s. 54-56), Młodziankowie (s. 56-58), Tomasz z Canterbury (s. 58) i Sylwester (s. 60)⁵⁰. W *proprium de tempore* brakuje formularzy na pierwszą i drugą niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego. W pierwszą niedzielę celebrowano bowiem mszę na uroczystość Trójcy Przenajświętszej (s. 195-197), która przypadała w dniu zakończenia oktawy Zesłania Ducha Świętego, zaś w drugą niedzielę uroczystość św. Antoniego z Padwy (13 czerwca), która wypadła w tygodniu po pierwszej niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego. Takie rozdysponowanie formularzy mszalnych jest wyraźną wskazówką, że rękopis jest reprezentantem franciszkańskiego profilu liturgicznego. Zwróćmy uwagę, że układ tytułów i kolejność wersetów allelujatycznych na niedziele po Zesłaniu Ducha Świętego, które są jednym z kryteriów badania przynależności graduałów do sfery określonych wpływów, można w tym przypadku weryfikować dopiero od trzeciej niedzieli po

48 J. Pikulik, *Indeks śpiewów Ordinarium missae w graduałach polskich do 1600 r.*, w: *Muzyka religijna w Polsce. Materiały i studia*, t. 2, red. J. Pikulik, Warszawa 1978, s. 145.

49 J. Pikulik, *Franciszkańskie ordinarium missae...*, s. 113.

50 Św. Szczepan, Jan Ewangelista i Młodziankowie mają także swoje oktawy wskazane notą rubrycystyczną (s. 61).

Zesłaniu Ducha Świętego. Na ten dzień zanotowano w kodeksie werset *Deus iudex iustus*, świadczący, że mamy do czynienia z listą *Verba mea* przyjętą przez franciszkanów⁵¹.

W części *de tempore* figuruje jeszcze święto Bożego Ciała (s. 197-200) wprowadzone do liturgii powszechnej dopiero w 1317 roku⁵² oraz śpiewy procesyjne na liturgię poświęcenia świec w Środę Popielcową (s. 85-87), Niedzielę Palmową (s. 114-123), Wielki Piątek (s. 140-154) i Wielką Sobotę (s. 154-160). Spośród tego rodzaju rozbudowanych obrzędów brakuje w graduale jedynie sceny ewangelicznej umywania nóg apostołom przez Jezusa (*Mandatum*), uroczystości celebrowanej w liturgii franciszkańskiej. Na gruncie obserwanckim odnajdujemy ją jednak dopiero w rękopisie bernardynów krakowskich z około 1550 roku (Kb ms. 18 RL)⁵³. Warto zauważyć, że również z punktu widzenia tych udramatyzowanych obrzędów różnice pomiędzy gradualą ms. BOZ 151 a starszymi gradualami rodziny franciszkańskiej okazują się niewielkie. Nie dotyczą one zasadniczo treści rubryk i układu repertuaru, lecz najwyższej liczby śpiewów lub zwrotek (w kodeksie głubczyckim jest ona niekiedy nieco mniejsza).

Trzeba podkreślić, że wszystkie wymienione do tej pory cechy rękopisu BOZ 151, odnoszące się do *proprium de tempore*, odnaleźć można w innym wczesnym graduale bernardyńskim – rękopisie sporządzonym w 1475 roku w skrytorioium krakowskim, wykorzystywanym zapewne na terenie Małopolski (SAd ms. 174). Podobieństwo pomiędzy tymi źródłami rozciąga się także na ich części *de sanctis*. Zauważmy najpierw, że przekazują one niewiele ponad 40 formularzy ku czci świętych, podczas gdy XIII-wieczne księgi franciszkańskie rejestrują z reguły po około 90 wspomnień (m.in. Kklar ms. 205, PŁs ms. 3^{IV}5^B)⁵⁴. Szczegółowy wykaz świąt zawartych w podobnych treściowo gradualach, wraz z występującym w danym formularzu wersetem allelujacyjnym, przedstawiono w tabeli (krzyżyk wskazuje, że werset wymieniony w danej linii jest obecny także w drugim w graduale):

51 J. Pikulik, *Śpiewy allelujacyjne na niedziele po Zesłaniu Ducha Świętego jako kryterium ustalania proveniencji polskich rękopisów muzycznych*, w: *W kierunku chrześcijańskiej kultury*, red. B. Bejze, Warszawa 1978, s. 680-692.

52 J. Pikulik, *Oficjum o Bożym Ciele w świetle historyczno-krytycznym*, „Collaectanea Theologica” 1974, t. 44, nr 3, s. 27.

53 Scenę tę oparto na formularzu franciszkańskim z XIII wieku poddanym daleko posuniętym zmianom. Jest ona dopisana na karcie naklejonej na tekst poprzedni. Zob. *Liturgiczne łacińskie dramatyzacje Wielkiego Tygodnia XI-XVI w.*, red. J. Lewański, Lublin 1999, s. 51 (Staropolski dramat religijny; 1).

54 J. Norel, *Graduał franciszkański z Płocka: rękopis ms. 3^{IV}5^B z XIII wieku z Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku w świetle polskiej i europejskiej tradycji liturgiczno-muzycznej. Studium źródłoznawcze*, Kraków 2007, s. 147.

224 **Studia i materiały**

		ms. BOZ 151		SAd ms. 174
1.	LISTOPAD Andrzej ap.	f. 261	alv Dilexit Andream	+
2.	GRUDZIEŃ *Tomasz ap.	f. 262	alv Gaudete iusti (incipit)	+
3.	STYCZEŃ Agnieszka męcz.	f. 262	alv Quinque prudentes (incipit)	+
4.	*Pawła ap. (nawrócenie)	f. 262	alv Tu es vas electionis	+
5.	LUTY Oczyszczenie NMP	s. 268-272	alv Senex puerum portabat alv Post partum virgo	+ +
6.	Agata męcz.	f. 272		
7.	Walenty kapłan męcz.	f. 274		
8.	Katedra św. Piotra	f. 275		
9.	MARZEC Grzegorz papież	f. 278		
10.	Zwiastowanie NMP	s. 279-282	alv Ave Maria alv Virga Iesse floruit	+ +
11.	*Benedykt opat (translacja)	f. 279		
12.	KWIECIEŃ *Marek ew.	f. 282		
13.	MAJ Filip i Jakub ap.	f. 282	alv Confitebuntur caeli (incipit) alv Tanto tempore	+ +
14.	Znalezienie Świętego Krzyża	f. 284	alv Dicite in gentibus alv Dulce lignum	+ +
15.	*Jan przed Bramą Łatyńską	f. 285		
16.	*Ukazanie się św. Michała Archanioła	f. 285		
17.	Franciszek (translacja)	f. 285		
18.	CZERWIEC *Barnaba ap.	f. 285		
19.	Antoni z Padwy	f. 285	alv Antoni compar inclite	+
20.	Narodzenie św. Jana Chrzcziciela	f. 286	alv Tu puer propheta alv Ne timeas Zacharia	+ +
21.	Piotra i Pawła apostołów	f. 289	alv Tu es Petrus	brak karty
22.	*Paweł ap. (wspomnienie)	f. 290	alv Sancte Paule apostole	+

		ms. BOZ 151		SAd ms. 174
23.	LIPIEC Piotra i Pawła (oktawa)	f. 292	alv Vos estis (incipit)	+
24.	*Maria Magdalena	f. 292	alv Diffusa est gratia (incipit)	+
25.	SIERPIEŃ *Piotr ap. w Okowach	f. 292	alv Solve iubente Deo	+
26.	Przemienienie Pańskie	f. 293	alv Candor est lucis	+
27.	Wawrzyniec męcz.	f. 297	alv Levita Laurentius	+
28.	Wniebowzięcie NMP	s. 299-303	als Assumpta est Maria	+
29.	Ludwik z Tuluzy biskup	f. 301	alv Rosa vernans caritatis	+
30.	Wawrzyniec (oktawa)	f. 302	formularz niekompletny	alv Levita Laurentius (incipit)
31.	*Bartłomiej apostoł	f. 303	alv Te gloriosus	+
32.	Augustyn biskup	f. 303	alv Inveni David (incipit)	+
33.	WRZESIEŃ Narodzenie NMP	s. 303-306	alv Felix es sacra virgo alv Post partum Virgo	+ -
34.	Podwyższenie Krzyża	f. 306	alv Dulce lignum (incipit) -	- alv Nos autem gloriarī
35.	*Mateusz ap. i ew.	f. 307	alv Te gloriosus (incipit)	+
36.	Michał Archanioł (dedicatione)	f. 307	alv Concussum est mare alv Sancte Michael Archangele	+ + alv Qui facit augelos
37.	Stygmaty św. Franciszka	s. 314	alv Christo confixus sum	+
38.	PAŹDZIERNIK Narodzenie św. Franciszka	f. 312	alv O patriarcha pauperum alv Hic Franciscus pauper	+ +
39.	*Łukasz ewangelista	f. 315		+
40.	Szymon i Juda apost.	f. 315	alv Nimis honorati sunt	+
41.	LISTOPAD *Wszystkich Świętych	f. 315	alv Venite ad me alv Haec est vera fraternitas	+ -
42.	Marcin biskup	f. 316	alv Beatus vir sanctus	+
43.	Klemens papież męcz.	f. 316	alv Hic est sacerdos	+

Ponad połowa z wymienionych uroczystości była już obecna w najstarszych źródłach gregoriańskich – księgach z przełomu VIII i IX wieku⁵⁵. W grupie tej znajdują się święta podkreślające pasyjno-maryjny charakter tradycji franciszkańskiej: Znalezienia Krzyża i Podwyższenia Krzyża oraz najstarsze uroczystości ku czci Matki Bożej (Oczyszczenie, Zwiastowanie, Wniebowzięcie, Narodzenie). Pozostałą część listy wypełniają wspomnienia, które pojawiły się w kalendarzach rzymskich dopiero około XII wieku (oznaczone gwiazdką)⁵⁶, oraz te, które wprowadzono do liturgii jeszcze później (wyróżnione ciemniejszym tłem). Wśród tych ostatnich występują wspomnienia świętych będących filarami franciszkańskiej duchowości: Franciszka (narodzenie i translacja), Antoniego z Padwy i Ludwika z Tuluzy. Na ich święta przeznaczano z reguły wersety allelujacyjne skomponowane w XIII wieku w środowisku franciszkańskim: *O patriarcha pauperum* (na październikową uroczystość św. Franciszka)⁵⁷ i *Antoni compar inclyte* (powstały zapewne w związku z kanonizacją św. Antoniego z Padwy w 1232 roku)⁵⁸. Jeszcze młodszy chronologicznie jest werset *Christo confixus sum* na święto Stygmatów św. Franciszka, odnaleziony we franciszkańskich kodeksach XV-wiecznych. Oprócz graduau głuźczyckiego rejestruje go cantatorium⁵⁹ i dwa graduały (SAd ms. 173 i 174)⁶⁰. Tekst tego wersetu dopasowano do melodii maryjnej *O consolatrix pauperum*⁶¹. Opracowanie głuźczyckie jest jednak nieco inne niż we wskazanych źródłach. Wyróżniający element stanowi w nim zwłaszcza ostatnie słowo *Christus*, ujęte w szeroką melizmę złożoną z aż 52 nut.

Zasługującym na uwagę śpiewem w kodeksie jest także werset allelujacyjny *Candor est lucis aeternae* powstały na uroczystość Przemienienia Pańskiego wprowadzoną przez papieża Kaliksta III w całym Kościele zachodnim w 1457 roku. Upamiętnia ona zwycięstwo chrześcijan nad Turkami pod Belgradem w 1456 roku, które świętował także Jan Kapistran, pozostający u boku dowódcy

55 *Antiphonale Missarum Sextuplex d'après le graduel de Monza et les antiphonaires de Rheinau, du Mont-Blandin, de Compiègne, de Corbie et de Senlis*, éd. R.-J. Hesbert, Bruxelles 1935 (reprint: Rome 1985).

56 P. Jounel, *Le culte des saints dans les basiliques du Latran et du Vatican au douzième siècle*, Rome 1977.

57 J. Pikulik, *Śpiewy Alleluia de sanctis w polskich rękopisach przedtrydenckich*, Warszawa 1995, s. 111.

58 *Ibidem*, s. 215.

59 Utrecht, Universitätsbibliothek, ms. 414 f. 212. Zob. *Monumenta monodica medii aevi*, begr. von B. Stäblein, t. 8, *Alleluia-Melodien*, 2: *ab 1100*, hrsg. v. K. H. Schlager, Kassel-Basel 1987, s. 114.

60 J. Pikulik, *Śpiewy Alleluia de sanctis...*, s. 125.

61 *Alleluia-Melodien*, 2: *ab 1100...*, s. 704.

wojsk węgierskich. Tekst utworu w rękopisach średniowiecznych jest powiązany z różnymi melodiami, co wskazuje, że początkowo nie miał on oryginalnej melodii⁶². W graduale głubczyckim opatrzone go dwoma melodiami. Pierwsza, w modus *D* o zakresie melodycznym *C-e*¹, utrzymana jest w stylu melizmatycznym. Wyróżnia ją wokaliza złożona z 66 nut podkreślająca akcentowaną sylabę słowa *imago*. Być może jest to kompozycja oryginalna, bowiem katalogi śpiewów allelujatycznych jej nie rejestrują. Tekst w drugiej odsłonie związane z popularną melodią bożonarodzeniową *Dies sanctificatus*. Takie połączenie jest typowe dla rękopisów franciszkańskich (PŁs ms. 3^{IV} 5^B – dopis), zwłaszcza bernardyńskich (SAd ms. 173 i 174)⁶³.

Śpiewy *Commune sanctorum* ujęte są w graduale ms. BOZ 151 w dziewięć grup. Sposób ich grupowania (najpierw introity, potem gradualy, wersety allelujatyczne, etc.) jest charakterystyczny dla rękopisów rodziny franciszkańskiej. Typowa dla tej tradycji jest także treść rubryk. Najwięcej śpiewów zawiera formularz wspólny dla męczenników (nr 6), najmniej repertuar przeznaczony dla świętych, których uroczystość przypadała w okresie od Wielkanocy do Zesłania Ducha Świętego (nr 4-5):

Nr		Introity	Graduały	Alleluia	Offertoria	Communia
1.	In natali apostolorum	1	3	4	3	4
2.	In nativitate unius martyris pontificis	2	2	3	2	3
3.	In nativitate unius martyris non pontificis	3	3	6	4	5
4.	In nativitate unius sancti a Pascha usque ad Pentecosten ubi aliud specialiter non assignatur	1	-	4	1	1
5.	In nativitate plurimorum martyrum a Pascha usque ad Pentecosten ubi aliud specialiter non assignatur	1	-	4	1	1
6.	In nativitate plurimorum martyrum	6	6	8	5	6

⁶² *Ibidem*, s. 606-607; J. Pikulik, *Śpiewy Alleluia de sanctis...*, s. 122-124.

⁶³ Zob. K. H. Schlager, *Thematischer Katalog der ältesten Alleluia-Melodien aus Handschriften des 10. und 11. Jahrhunderts, ausgenommen das ambrosianische, altrömische und altspanische Repertoire*, München 1965, s. 30-32, 78-81.

Nr		Introity	Graduały	Alleluia	Offertoria	Communia
7.	In nativitate unius confessoris pontificis	3	3	6	3	3
8.	In nativitate unius confessoris non pontificis	1	2	5	3	3
9.	In nativitate virginum	5	6	6	4	7

Zgodnie ze zwyczajem ksiąg franciszkańskich bezpośrednio po *commune sanctorum* zarejestrowany jest formularz na poświęcenie kościoła (*Terribilis est locus iste*). Zawiera on dwa wersety allelujacyjne. Jeden powstał na początku VII wieku (*Adorabo ad templum*) w związku z wprowadzeniem święta do liturgii, drugi jest pochodzenia franciszkańskiego, bądź został zapożyczony przez franciszkanów z liturgii papieskiej (*Bene fundata est*)⁶⁴.

W graduale ms. BOZ 151 występuje tylko 12 sekwencji. Pięć z nich opatrzone rubrykami określającymi przeznaczenie liturgiczne (w tabeli w nawiasach kwadratowych podano przypuszczalne przeznaczenia także pozostałych sekwencji):

	Tytuł	Rubryka, przeznaczenie	AH ⁶⁵
s. 395	Dies irae	[pro defunctis]	54:178
s. 398	Grates nunc omnes (incipit melodyczny)	[de Nativitate Domini]	53:10
s. 398	Victime paschali laudes	[de Resurrectione Christi]	54:7
s. 399	Rex omnipotens	In Ascensione Domini	7:72
s. 402	Sancti Spiritus assit nobis gratia	[de Spiritu Sancto]	53:70
s. 404	Veni Sancte Spiritus	[de Spiritu Sancto]	54:153
s. 405	Benedicta semper sancta sit Trinitas	In festo benedictae Trinitatis	53:81
s. 407	Lauda Sion Salvatorem	[de Corpore Christi]	50:385
s. 411	Congaudent angelorum chori gloriose Virgini	De Assumptione Beatae Mariae	53:104
s. 412	Stirpe Maria regia procreata	In Nativitate Beatae Mariae	53:95
s. 413	Laetabundus Francisco decantet chorus	In festo beati Francisci	55:131
s. 416	Mittit ad Virginem	[de BMV]	54:191

⁶⁴ M. Szczotka, *Trzynastowieczny gradual ms. 205 z Biblioteki Klarysek Krakowskich w świetle polskiej i europejskiej tradycji liturgiczno-muzycznej. Studium źródłoznawcze*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1999, t. 71, s. 310.

⁶⁵ *Analecta Hymnica Medii Aevii*, hrsg. von G. M. Dreves, Leipzig 1886-1922.

Listę otwiera – tak jak w rękopisie bernardyńskim SAd ms. 174 – sekwencja *Dies irrae*, umieszczona bezpośrednio po formularzu mszy za zmarłych *Requiem aeternam*. Sięgający genezą IX wieku utwór, którego ostatnie zwrotki powstały w środowisku franciszkańskim⁶⁶, w Polsce pojawił się w drugiej połowie XV wieku, właśnie w gradualach bernardyńskich. Pozostałe sekwencje to w większości utwory popularne o dawnej proveniencji przeznaczone na święta Pańskie. Dwa utwory należy powiązać z mszą wotywną o Duchu Świętym, która znajduje się w rękopisie (s. 189-191). Jej formularz (*Dum sanctificatus fuero*) został zatwierdzony przez franciszkanów w 1254 roku⁶⁷. Rok później wydano zalecenie, aby w mszy o tym przeznaczeniu śpiewać sekwencje⁶⁸. Popularnymi kompozycjami są też trzy utwory maryjne: dwa autorstwa Notkera Balbulusa (na Wniebowzięcie i Narodzenie) i skomponowana na przełomie XI/XII wieku na terenie Anglii lub Francji sekwencja *Mittit ad Virginem*, śpiewana w okresie adwentu⁶⁹. Dwie sekwencje, reprezentujące twórczość XIII-wieczną, są adaptacjami wcześniej skomponowanych melodii. Bardziej rozpowszechniona, *Lauda Sion Salvatore*, powstała w środowisku dominikanów francuskich w związku z unifikacją tekstów liturgicznych na uroczystość Bożego Ciała. Mniej znana jest sekwencja *Laetabundus Francisco decantet chorus* na święto ku czci św. Franciszka, której autorstwo przypisuje się Tomaszowi z Capua. W Polsce przekazały ją prawie wyłącznie źródła bernardyńskie (SAd ms. 174, Kb ms. 1 RL, ms. 7 RL, ms. 11 RL, ms. 14 RL)⁷⁰.

Trzeba podkreślić, że spisany 11 lat później niż gradual głębczycki kodeks bernardyński z Małopolski, SAd ms. 174, zawiera w swej pierwotnej warstwie już sześć sekwencji więcej. Wśród nich znajdują się charakterystyczne dla bernardyńskich utwory: sekwencja *Dilectus Deo et hominibus* na cześć św. Bernardyna ze Sieny oraz *Verba buccinata* powstała w klasztorze na krakowskim Stradomiu⁷¹.

66 J. Pikulik, *Indeks sekwencji w polskich rękopisach muzycznych. Sekwencje zespołu rękopisów tarnowskich*, Warszawa 1974, s. 206.

67 *Sources of the modern Roman liturgy...*, s. 411-416. Nota na s. 418 informuje o mszy wotywniej o Duchu Świętym po święcie Zesłania Ducha Świętego (*votivam de sancto spiritus vide signatum post officium spiritus dominui replevit*).

68 A. de Sarrant, *Chronica XXIV Generalium ordinis minorum*, „Analecta Franciscana ad Historiam Fratrum Minorum Spectantia” 1897, t. 3, s. 279.

69 Sekwencja poprzedzona jest gradualą *Tollite portas* (s. 415-416) opatrzonym notą: *graduale hoc cantatur de beata Virgine in adventum Domini*.

70 J. Pikulik, *Indeks sekwencji w polskich...*, s. 92.

71 D. Górska, *Analiza źródłoznawcza rękopisu muzycznego ms. 174 z Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu*, w: *Muzyka religijna w Polsce. Materiały i studia*, red. J. Pikulik, t. 5, Warszawa 1983, s. 14.

Tendencja do powiększania repertuaru w kodeksach rodziny franciszkańskiej dostrzegalna jest także z perspektywy zasobu stałych części mszy. Są one utrwalane w rękopisach tej tradycji w formie schematycznych układów. Spośród czternastu cykli mszalnych znanych w tradycji zakonu w graduale ms. BOZ 151 uwzględniono jedynie osiem⁷²:

	Przeznaczenie liturgiczne	Kyrie	Gloria	Sanctus	Agnus Dei	Nr schematu wg indeksu Pikulika
s. 1	In maioribus duplicibus festis	II	I ad lib.(t)	II	IX	nr 1
s. 4	In minoribus duplicibus festis	IV	IV	IV	IV	nr 2
s. 7	In maioribus semiduplicibus festis	VI	II	XVII	XVII	nr 3
s. 11	In minoribus semiduplicibus festis	XIV	XI	VIII	XII	nr 4
s. 14	Dominicis diebus	XI	I	XI	XI	nr 7
s. 17	In festis simplicibus solemnioribus	XII	XIV	XII	XIV	nr 5
s. 18	In festis Beate Virginis Marie et commemorationibus	IX	IX (t)	-	-	nr 10
s. 21	[Na Requiem et pro Ramis]	Mel 7	-	XVIII	XVIII	nr 8

Z repertuaru utrwalonego w graduale klarysek krakowskich (Kklar ms. 205) można wnioskować, że w XIII wieku w klasztorach kierujących się regułą św. Franciszka funkcjonowało dziesięć układów. Dwa z nich: cykl przeznaczony na dni powszednie (*In ferialibus diebus*, nr 6) i święta o niskiej randze (*In festis simplicibus minoribus*, nr 9)⁷³, nie znalazły miejsca w kodeksie głubczyckim, odpowiednio do świątecznego charakteru jego *temporale* i *sanctorale*. Śpiewy *Gloria* z cyklu nr 1, który przeznaczono na święta o najwyższej randze, i z cyklu nr 10, który wykonywano w uroczystości maryjne, przekazano w rękopisie BOZ 151 z tropami. Wstawki maryjne, popularne w Europie⁷⁴, są w tym przypadku kolejnym wyrazem eksponowanego przez bernardynów kultu Matki Bożej. W źródłach zachowanych w Polsce najmniej stabilny był schemat niedzielny (nr 7). Graduał głubczycki zawiera w tym przypadku *Gloria* I, zamiast przyjętego w rękopisach Królestwa Polskiego *Gloria* XIV lub XI.

72 J. Pikulik, *Franciszkańskie ordinarium missae...*, s. 111-130.

73 *Ibidem*, s. 119-121.

74 *Ibidem*, s. 127.

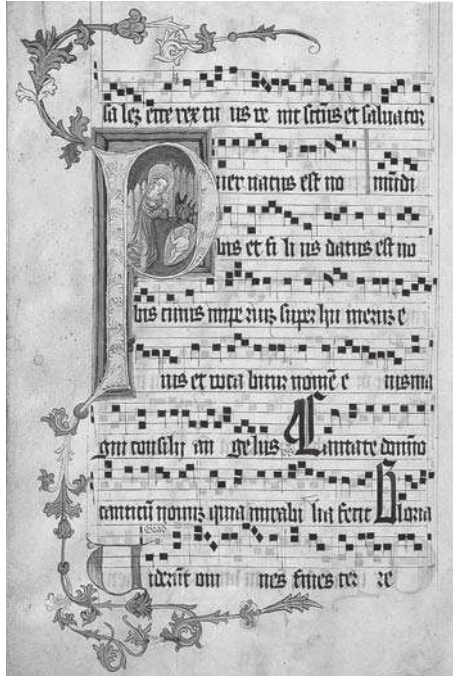
Repertuar mszalny bernardynów został wzbogacony prawdopodobnie w latach 70. XV wieku. Proces ten zarysowuje się wyraźnie, gdy porównamy dwa zbieżne treściowo gradualu. Kodeks głuźczycki, spisany w 1464 roku, nie uwzględnia czterech charakterystycznych dla tradycji schematów: na uroczystości wielkopostne (*In dominica de passione*) – nr 11, roratnie (*Ad Rorate*) – nr 12, paschalne (*paschale*) – nr 13, oraz adwentowe i wotywnie (*In adventu et septuagesima et In quadragesima quando non canitur*) – nr 14. *Kyriale* gradualu z 1475 roku (SAd ms. 174) jest już obszerniejsze. Zawiera on także dwie nowe msze: roratnią i adwentowo-wotywną (nr 12 i 14).

Przegląd zawartości księgi głuźczyckiej w kontekście reprezentatywnych gradualów tradycji franciszkańskiej pozwala twierdzić, że początki obserwancji na Górnym Śląsku miały nieco inne oblicze niż w Królestwie Polskim. Na Śląsku obserwanci wyłonili się z Braci Mniejszych drogą powolnego rozwoju, czego wyrazem jest z jednej strony tożsamość kodeksu śląskiego ze starszymi niż on źródłami, z drugiej pewna swoboda w opracowaniach melodii wersetów allelujacyjnych przejętych na później dodane do kalendarza święta. W Królestwie Polskim bernardyni zostali wprowadzeni jako nowy zakon. Efektem tego jest szybkie wzbogacanie repertuaru, zwłaszcza sekwencji i śpiewów *ordinarium missae*.

3. Kweszie proveniencyjne księgi głuźczyckiej

Treść gradualu głuźczyckiego zestawiona z ważniejszymi wydarzeniami z historii rozwoju organizacji franciszkanów-obszwantów w Królestwie Polskim i na Śląsku pozwala pogłębić kweszie związane z proveniencyją księgi. Kluczowe znaczenie dla jej rozwiązania ma zwłaszcza zauważenie, że gradual spisano przed formalnym rozłączeniem wikariatu polskiego od czeskiego (mającym miejsce na kapitułach w 1465 i 1467 roku) i równocześnie około 10 lat po ufundowaniu konwentu na Stradomiu, w którym działało pierwsze w Królestwie Polskim bernardyńskie skryptorium. Pomimo skąpych informacji na temat działalności tej pracowni, warto zwrócić uwagę, że gradual powstał siedem lat po długo, aczkolwiek przykro wspomianej przez zakonników wizytacji klasztoru. *Kronika bernardyńska* Jana Komorowskiego podaje, że powodem tych przykrości był ojciec Bernardyn z Ingolstadt. Doprowadził on do zniszczenia wielu ksiąg liturgicznych, uznając je za niezgodne z wymogiem franciszkańskiego ubóstwa, czyli za zbyt ozdobne⁷⁵. Rozpatrując gradual głuźczycki z tej właśnie, ikonogra-

75 Z tych samych powodów w 1467 roku, a więc trzy lata po spisaniu gradualu, wywieziono niektóre z ksiąg na Śląsk lub do Austrii, do klasztorów franciszkańskich, które nie przyjęły reformy. Zob. *Memoriale Ordinis Fratrum Minorum...*, s. 183-184, 194; Cz. Bogdalski, *Bernardyni w Polsce (1453-1530)*, t. 1, *Zarys dziejów na tle współczesnych wydarzeń*, Kraków 1933, s. 166-167, *idem*, *Bernardyni w Polsce (1453-1530)*, t. 2, *Zakonnicy tego okresu*, Kraków 1933, s. 511-512.



4. *Graduale*, BN ms. BOZ 151, s. 48:
początek formularza mszalnego
Puer natus est na trzecią mszę na
Boże Narodzenie



5. *Graduale*, BN ms. BOZ 151, s. 179:
początek formularza mszalnego *Viri Galilaei*
na święto Wniebowstąpienia Pańskiego
(dół karty)

ficznej perspektywy, z pewnością można stwierdzić, że są w nim użyte skromne środki artystycznego wyrazu, mające podstawę w duchowości franciszkańsko-obszernianckiej. Zawiera on jedenaście ozdobnych inicjałów niefiguralnych⁷⁶ i tylko jeden inicjał figuralny rozpoczynający formularz mszalny na trzecią mszę na Boże Narodzenie (s. 48)⁷⁷. Dekoracja figuralna utrzymana jest w charakterystycznej dla franciszkanów formule adoracji Dzieciątka umieszczonej w scenarii bożonarodzeniowej szopki. Dzieciątko w żłóbku znajduje się w cen-

⁷⁶ Rozpoczynają formularze mszalne najważniejszych świąt roku liturgicznego: I niedziela adwentu (s. 29), Objawienie, Zmartwychwstanie i Wniebowstąpienie Pańskie (s. 61, 160, 179), Zesłanie Ducha Świętego (s. 187), poniedziałek po Zesłaniu Ducha Świętego (s. 192), święto Trójcy Świętej (s. 195), uroczystość patronalna św. Franciszka, trzy święta maryjne (Oczyszczenie, Wniebowzięcie i Narodzenie).

⁷⁷ *Graduały* bernardyńskiej prowincji polskiej z drugiej połowy XV wieku zawierają z reguły po kilka inicjałów figuralnych (Kb ms. 2 RL – 3, 5 RL – 6, 7 RL – 9) lub nie zawierają ich wcale (Kb ms. 3 RL, 14 RL, 45 RL).

trum przestrzeni wyznaczonej drewnianym płotem, zza którego wyglądają wół i osioł. Maria dominująca pod względem rozmiaru w geście czułości wyciąga ku Dzieciątku ramiona. Ujęcie to podkreśla zgodnie z konwencją sztuki późnośredniowiecznej emocjonalny związek pomiędzy Matką a Synem i równocześnie rolę Marii w dziele Zbawienia⁷⁸ (il. 4).

Według historyków sztuki iluminacje manuskryptu BOZ 151 są wspólne warsztatowo z trzema innymi księgami wykonanymi w Krakowie. Dwie z nich to Psalterze sygnowane przez kantora i skryptora Bernardyna z Żarnowca (zm. 1482)⁷⁹ przeznaczone dla klasztoru bernardynów we Lwowie (ms. Kb 12 RL z 1479 roku, 15 RL z 1480 roku)⁸⁰. Trzecia księga jest antyfonarzem sporządzonym przez Prokopa z Lublina, gwardiana bernardynów w Radomiu (SAM ms. 1689 z 1480 roku)⁸¹. Te cztery rękopisy są pod względem zdobnictwa reprezentantami rozwiniętej fazy tzw. stylu łamanego. Charakteryzował się on skłonnością do układów osiowych i symetrycznych, lapidarnością oraz przejrzystością, a w scenach figuralnych m.in. przedstawieniami postaci w szatach o twardo łamanym fałdach. Rozwiązania te można wyprowadzić z wczesnych miedziorytów niemieckich oraz iluminatorstwa czeskiego i śląskiego początku XV wieku, w tym ksiąg, które zdobił Jan z Żytawy. Odwołując się do ostatniej z tych inspiracji warto zwrócić uwagę, że we floraturze marginalnej formularza na święto Wniebowstąpienia Pańskiego graduału głubczyckiego występuje drobny motyw zwierzęcy (il. 5) – biały ptak, zapewne pelikan (dawny symbol eucharystyczny). Tego rodzaju elementów nie znajdujemy zasadniczo w ozdobach marginalnych małopolskich kodeksów bernardyńskich drugiej połowy XV wieku⁸², natomiast są one charakterystyczne dla mającego swój

78 Z. Kliś, *Temat Bożego Narodzenia w polskiej sztuce średniowiecznej*, Kraków 1994. Warto wspomnieć, że na podstawie zachowanego piśmiennictwa bernardyńskiego wprowadzanie w Polsce od drugiej połowy XV wieku za przykładem włoskim szopki i żłóbka można przypisać bardziej obserwantom niż braciom konwentualnym. Zob. W. Wydra, *Piśmiennictwo bernardyńskie do roku 1555. Próba charakterystyki*, w: *Franciszkanie w Polsce XVI-XVIII wieku*, cz. 1, zesp. red. H. Gapski, C. S. Napiórkowski, Niepokalanów 1998, s. 318-319 (Zakony franciszkańskie w Polsce, red. J. Kłoczowski; 2).

79 B. Miodońska, *Iluminacje graduału bernardyńskiego fundacji Odrowążów*, „Rocznik Krakowski” 1968, t. 39, s. 57, 59; B. Miodońska, *Małopolskie malarstwo...*, s. 149. Cz. Bogdalski, *Bernardyni w Polsce*, t. 2, s. 417-418; K. Morawska, *Średniowiecze*, cz. 2: 1320-1500, w: *Historia muzyki polskiej*, red. S. Sutkowski, t. 1, Warszawa 1998, s. 94; K. Kantak, *Bernardyni polscy*, t. 1, s. 100; E. Lenart, *Katalog bernardyńskich rękopisów...*, s. 103-274.

80 *Ibidem*, poz. 12 i 15.

81 *Ibidem*, poz. 144.

82 B. Miodońska, *Małopolskie malarstwo...*, s. 148.

warsztat we Wrocławiu Jana z Żytawy⁸³. Jedną z jego prac, ukazującą zmiany, jakich dokonał w kształtowaniu floratury (między innymi przez uzupełnianie jej przedstawieniami zwierząt), wiąże się bezpośrednio z Głubczycami. Jest nią bogato iluminowany Kodeks prawa miejskiego Głubczyc (*Codex iuris Lubschicensis*) spisany w 1421 roku przez Mikołaja Brevis, urodzonego w Głubczycach, pisarza katedralnego w Krakowie⁸⁴. Przyczyn wspomnianych związków ksiąg bernardyńskich z malarstwem południowych sąsiadów można upatrywać w pochodzeniu zakonników na Stradomiu z obszarów czeskich i śląskich, w tym w częstych zmianach miejsca pobytu skryptorów i iluminatorów, co wynikało z zakonnej reguły⁸⁵. Gdy nałożymy owe więzi regionalne na polu artystycznym i umysłowym na uwarunkowania historyczne organizacji obserwantów około 1464 roku na Śląsku i w Królestwie Polskim, dochodzimy nieuchronnie do supozycji, że graduał głubczycki mógł być wykonany w skryptorium krakowskim.

Aby pogłębić wątek związków księgi z polskim obszarem językowym, trzeba zwrócić uwagę na zawarte w niej repertuarowe dopisy. Nie były one wpiśwane systematycznie na przestrzeni wieków, lecz w dwóch okresach: na początku XVI wieku i prawdopodobnie w XVIII stuleciu. Cezurę w użytkowaniu rękopisu można tłumaczyć zamknięciem klasztorów śląskich, w tym zwłaszcza spowodowanym postępowaniem prądów reformacyjnych. Głubczyccy zakonnicy zostali wygnani ze swej siedziby przez luteran w 1541 roku⁸⁶. Dopiero w 1659 roku, a więc po prawie 120-letniej przerwie, ówczesny właściciel Głubczyc (książe Karol Euzebiusz von Liechtenstein), szukając pomocy w nawracaniu mieszkańców na katolicyzm, rozpoczął pertraktacje na temat sprowadzenia mnichów do pusto stojącego klasztoru. Ostatecznie w 1667 roku zasiedlili go franciszkanie konwentualni⁸⁷. Mniej pewny jest czas i okoliczności opuszczenia przez obserwantów fundacji bytomskiej. XIX-wieczny autor *Kroniki miasta Bytomia* twierdzi, że dokonało się to około 1564 roku, kiedy dochody z jałmużny

83 A. Karłowska-Kamzowa, *Malarstwo śląskie 1250-1450*, Wrocław 1979, s. 52.

84 Księga obecnie jest przechowywana w Archiwum Państwowym w Opolu. Zob. K. Maler, *Dzieje Głubczyc...*, s. 92-94. Jej opis zob. E. Kloss, *Die schlesische Buchmalerei des Mittelalters*, Berlin 1942, s. 228.

85 B. Miodońska, *Małopolskie malarstwo...*, s. 147.

86 G. J. Reimann, *Die Franziskanerkirche zu Leobschütz...*, s. 15. K. Maler, *Dzieje Głubczyc...*, s. 117-118.

87 Franciszkanie zwrócili się z prośbą do rady miejskiej o zwrot skarbów zakonnych przechowywanych przez nią od wypędzenia obserwantów. Nie bez oporów rady otrzymali je w 1669 roku. Już w 1668 roku zakonnicy przystąpili do remontu i przebudowy klasztoru. Obecnie istniejące zabudowania powstały w drugiej połowie XVIII wieku, na miejscu starych, wyburzonych budynków. K. Maler, *Dzieje Głubczyc...*, s. 170; G. J. Reimann, *Die Franziskanerkirche zu Leobschütz...*, s. 21-22.

z powodu odejścia mieszczan od katolicyzmu stały się zbyt niskie do utrzymania klasztoru⁸⁸. Przywrócenie bytomskiej placówki franciszkańskiej (bowiem przed obserwantami zajmowali ją bracia konwentualni) nastąpiło dość szybko, bowiem już w 1605 roku. Dla odczytania historii graduału istotny jest fakt, że uzyskano wówczas zgodę na przyłączenie bytomskiego klasztoru do polskiej prowincji franciszkańskiej⁸⁹.

Treść dopisów z pierwszego wskazanego okresu pozwala twierdzić, że graduał używany był przez wspólnotę, w której znajdowali się bracia posługujący się językiem polskim. Dokonane przez nich uzupełnienia repertuarowe świadczą nadto mogą, że bracia ci utrzymywali kontakty z zakonnikami z Małopolski. W tej grupie trzeba wymienić trzy miejsca:

– notę marginalną umieszczoną obok mszy za zmarłych, w której w łacińskie wyrażenie wpleciony został przyimek polski „na”: *na Requiem et pro Ramis* (s. 21);

– formularz mszalny na uroczystość św. Ludwika z Tuluzy⁹⁰, w którym występuje werset allelujatyczny *Rosa vernans caritas* – utwór francuski z XIV wieku⁹¹; na terenie Królestwa Polskiego został on odnaleziony jedynie w dwóch graduałach małopolskich: bernardyńskim z 1475 roku (SAd ms. 174) i augustianów z Krakowa spisany w 1528 roku (Bn ms. 3036)⁹²;

– werset allelujatyczny ku czci św. Anny, *Salve mater Anna* (s. 281-282), nadpisany nad wersetem *Virga Iesse floruit* w formularzu Zwiastowania NMP; utwór nie jest notowany w katalogach tematycznych uwzględniających źródła zachodnioeuropejskie i czesko-węgierskie⁹³, występuje natomiast w kodeksie głubczyckim i bernardyńskim małopolskich (SAd ms. 174)⁹⁴; zważywszy, że kult

88 F. Gramer, *Chronik der Stadt Beuthen in Ober-Schlesien*, Beuthen 1863, s. 127; A. Bryłka, *Starania o odzyskanie utraconego majątku przez Braci Mniejszych w Bytomiu na początku XVII wieku*, w: *750-lecie przybycia Braci Mniejszych do Bytomia*, red. A. Barciak, W. J. Szytyk, Katowice 2010, s. 58.

89 A. Bryłka, *Starania o odzyskanie...*, s. 59-60.

90 Formularz ten jest wpisany, wraz z fragmentem formularza na oktawę św. Wawrzyńca, przypuszczalnie na karcie pierwotnie pustej (s. 301-302), a zdefektowanej (wycięty górny i dolny pas pergaminu). Karta ta była uszkodzona zapewne jeszcze przed zapisaniem kodeksu, gdyż jest ona integralnie złączona z blokiem książki, a jej obecność przerywa tok formularza mszalnego na Wniebowzięcie NMP.

91 *Alleluia-Melodien 2: ab 1100...*, s. 433.

92 J. Pikulik, *Śpiewy Alleluia de sanctis...*, s. 116.

93 *Thematischer Katalog der ältesten Alleluia-Melodie...*; *Alleluia-Melodien 2: ab 1100...*

94 Został on zanotowany również jako dopis nad wersetem maryjnym marcowego święta. E. Lenart, *Katalog bernardyńskich rękopisów...*, s. 230-231. Zob. J. Pikulik, *Śpiewy Alleluia de sanctis...*, s. 255.

św. Anny – rozszerzający się w Europie od XIII wieku, a przyjęty na Zachodzie dopiero od papieża Sykstusa IV (1471-1484)⁹⁵ – był znany na Śląsku bardzo wcześnie, można sądzić, że inspiracja repertuarowa w tym przypadku płynęła ze Śląska.

Ta starsza warstwa dopisów pozwala wnioskować, że graduł, zgodnie z sugestią z 1515 roku, został przekazany z Głubczyc do Bytomia. Wśród fundacji śląskich był to klasztor, który z Małopolską w drugiej połowie XV i na początku XVI wieku miał szczególnie żywe kontakty. Przyczyniało się do tego wyjątkowe usytuowanie miasta: przy ważnym szlaku komunikacyjnym do Krakowa, a przy tym na pograniczu polsko-czeskim, czyli tuż za granicą Królestwa Polskiego, a w granicach Królestwa Czeskiego. Dogodne położenie sprzyjało też spotkaniom dyplomatycznym. Jedno z najważniejszych z nich: omówienie sprawy przymierza pomiędzy królem polskim Kazimierzem Jagiellończykiem (*notabene* zwolennikiem bernardynów) a królem Czech Jerzym z Podiebradu (stronnikiem husytyzmu), odbyło się w 1460 roku⁹⁶. Te kontakty nie ustały jeszcze na początku XVI wieku, kiedy Zygmunt Stary po objęciu tronu polskiego zrezygnował z funkcji namiestnika Śląska, powierzonego mu w 1504 roku przez jego najstarszego brata – króla Władysława Jagiellończyka⁹⁷. Istnieją też ślady świadczące o wzajemnych stosunkach pomiędzy samymi bernardyńskimi zakonnikami. Są nimi na przykład wzmianki na temat sporów pomiędzy domami w Bytomiu i Krakowie przed 1520 rokiem dotyczące okręgów kwestarskich, czyli w istocie sprecyzowania granic polskiej i czeskiej prowincji obserwantów⁹⁸. Warto też wspomnieć o informacjach o przebywaniu w klasztorze bytomskim świętobliwego Aleksego ze Spisza, pochowanego w nim następnie w opinii świętości⁹⁹. Pozwalają one sądzić, że wśród śląskich klasztorów ośrodek bytomski wyróżniał się wysokim poziomem kultury duchowej.

Grupę uzupełnień późniejszych tworzą teksty lub incipity tekstowe śpiewów łacińskich przyjętych w okresie potrydenckim¹⁰⁰, a nadto incipity tekstowe

⁹⁵ Święto do kalendarza kościelnego zostało oficjalnie wprowadzone za papieża Grzegorza XIII w 1584 roku. J. Pikulik, *Śpiewy Alleluia de sanctis...*, s. 108.

⁹⁶ Zob. J. Drabina, *Historia Bytomia*, Bytom 1994, s. 52-54.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 66-67.

⁹⁸ D. Karczewski, *Klasztor franciszkanów w Bytomiu do połowy XVI wieku*, w: *750-lecie przybycia Braci Mniejszych...*, s. 42.

⁹⁹ D. Karczewski, *Klasztor franciszkanów w Bytomiu...*, s. 43; Z. Jedynak, *Inskrypcje w kościele franciszkanów w Bytomiu*, w: *750-lecie przybycia Braci Mniejszych...*, s. 81-82.

¹⁰⁰ Psalm: Czwarta niedziela adwentu *Benedixisti Domine* (s. 37), Wniebowstąpienie *Omnes gentes plaudite* (s. 180), Zesłanie Ducha Świętego *Exurgat Deus* (s. 187); introit *Illuxerunt coruscationes ps Quam dilecta tabernacula* na święto Przemienienia Pańskiego (s. 293).



6. *Graduale*, BN ms. BOZ 151, s. 155: *Kyrie* z melodią *Gloria VIII de angelis*, pod naklejoną kartą papierową widoczne elementy pierwotnego formularza Wielkiej Soboty

dwóch pieśni w języku polskim. Nie bez znaczenia dla określenia charakteru tych dopisów jest to, że występują one głównie w formularzach od wigilii paschalnej do oktawy Zesłania Ducha Świętego. Najsilniej skorygowany, a ściślej mówiąc skrócony, jest formularz Wielkiej Soboty (s. 154-160), który w dużej części został zaklejony papierowymi kartami (s. 155-157)¹⁰¹. Zapisano na nich niewprawną ręką stałe części mszy (*Kyrie*, *Gloria*, *Sanctus*, *Agnus Dei*) – wszystkie z melodią *Gloria VIII de angelis* (il. 6). Nieco dalej, na końcu formularza wtorku wielkanocnego (s. 167), umieszczono wskazówki tonalne odnoszące się do nieuwzględnionych w księdze formularzy mszalnych: środy, czwartku, piątku i soboty tygodnia wielkanocnego. Wszystkie te dopisy, „wyróżniające” głównie okres liturgiczny Wielkanocy, w tym Wielką Sobotę – tradycyjny czas przyjmowania chrztu przez katechumenów, utwierdzają nas w przekonaniu, że graduał wykorzystywany był nie tylko do sprawowania liturgii, lecz przede wszystkim do unaocznienia wiernym prawd wiary.

Wiedzę na ten temat pogłębiają także dopisy w języku polskim. Są to początkowe słowa wybranych strof dwóch pieśni dodane na marginesie obok

¹⁰¹ Po korekcie liturgia czytań (następująca po opisie obrzędu poświęcenia ognia) kończy się na trzecim czytaniu.

zapisu łacińskiej sekwencji *Victimae paschali laudes* wykonywanej podczas procesji rezurekcyjnej i przed kazaniem w niedzielę wielkanocną¹⁰². Pierwsza z pieśni – *Chrystus zmartwychwstał jest*, była powszechnie znana i wykonywana od późnego średniowiecza. Wywodzi się ona z XIII-wiecznego tropu rezurekcyjnego *Krystus z martwych wstał jest*, będącego przekładem tropu łacińskiego *Christus surrexisti* (trzecia strofa tropu *Deus omnipotens*), bądź niemieckiego (*Christ der ist erstanden*) lub czeskiego (*Buóh všemohuci*)¹⁰³. Do połowy XV wieku zachowywano tylko formę jednozwrotkową. Później zaczęto dodawać nowe strofy¹⁰⁴. Ostatecznie utrwaliła się forma siedmiozwrotkowa pieśni, zależnej od sekwencji *Victimae paschali laudes*, bowiem wykorzystującej jej melodię (pierwszą, drugą i ostatnią frazę) i mającej podobną co sekwencja liczbę strof¹⁰⁵. Praktyka utrwalona na kartach graduálu głubczyckiego znajduje potwierdzenie od połowy XVI wieku w rękopisach i drukach polskich, w tym śląskich. Polegała ona na naprzemiennym wykonywaniu strof sekwencji i pieśni: bracia śpiewali zwrotkę sekwencji po łacinie, wierni zwrotkę pieśni po polsku (*clerus litteraliter, populus vulgariter*)¹⁰⁶. Drugi wspomniany utwór polski to pieśń *Krolewno niebieska, matka chrześcijańska*. Jest ona rozbudowanym przekładem łacińskiej czterowierszowej wielkanocnej antyfony maryjnej *Regina coeli laetare*, znanym z przekazów z końca XV wieku¹⁰⁷. Wykorzystując melodię łacińskiego oryginału pieśń tę śpiewano podczas procesji rezurekcyjnej, zapewne obok łacińskiego tropu *Christus iam surrexit*¹⁰⁸. W graduale głubczyckim miejsce jej wykonania zasygnalizowano w środku polsko-łacińskiego zestawienia. Dwie pieśni polskie powiązano zatem ze strofami sekwencji w następujący sposób (s. 398-399):

1. *Victimae paschali laudes* – *Chrystus zmartwychwstał jest*
2. *Agnus redemit oves*
3. *Mors et vita duello* – *Leżał trzy dni w grobie*
4. *Dic nobis Maria* – *Krolewno*

102 *Polskie pieśni wielkanocne: średniowiecze i wiek XVI*, t. 1, *Teksty i komentarze*, pod red. J. Nowak-Dłużewskiego, oprac. M. Korolko i in., Warszawa 2001, s. 15.

103 F. Mužik, *Christ ist erstanden – Buóh všemohuci*, „Miscellanea Musicologica” 1970, t. 21-23, s. 7-44. K. Morawska, *Średniowiecze...*, s. 299-300.

104 *Polskie pieśni wielkanocne...*, t. 1, s. 18.

105 *Polskie pieśni wielkanocne: średniowiecze i wiek XVI*, t. 2, *Opracowanie muzyczne. Podobizny fototypiczne tekstów średniowiecznych i warianty językowe*, pod red. J. Nowak-Dłużewskiego, oprac. T. Maciejewski, M. Koronko i in., Warszawa 2001, s. 15.

106 *Polskie pieśni wielkanocne...*, t. 1, s. 12, 18; t. 2, s. 13-14; S. Rospond, *Zabytki języka polskiego na Śląsku*, Wrocław 1948, s. 77.

107 *Polskie pieśni wielkanocne...*, t. 1, s. 15; t. 2, s. 19; W. Wydra, *Drugi przekaz średniowiecznej pieśni polskiej Krolewno niebieska*, „Slavia Occidentalis” 1977, t. 34, s. 155-158; T. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 1995, s. 378.

108 R. Mazurkiewicz, *Polskie średniowieczne pieśni maryjne. Studia filologiczne*, Kraków 2002, s. 60-61 (Prace Monograficzne; 338).

niebieska, matko chrześcijańska 5. *Angelicos testes* 6. *Credendum est magis soli* 7. *Scimus Christum* – *Bądźmy wszyscy weseli*.

Incipity strof wybranych strof pieśni rodzimych dopisane w graduale łacińskim dopełniają jego obrazu jako księgi, która pozostawała w sferze wpływów języka polskiego przez cały bieg swej historii. Decydujące znaczenie dla pozostania rękopisu w łączności z polskim środowiskiem zakonnym miało postanowienie o jego przyznaniu (*liber conceditur*) do Bytomia. W obliczu mającego nastąpić pełnego rozdzielenia franciszkanów na dwa odrębne zakony ośrodek ten wyznaczono jako miejsce przyszłego odzyskania ksiąg chorałowych (*recuperabunt libros chorales*). Na podstawie wtórnej warstwy zapisów można sądzić, że graduał po 1515 roku rzeczywiście znalazł się w Bytomiu. Poszukiwania ksiązek z biblioteki tego klasztoru, który w niełatwych historycznie czasach od początku XVII wieku do sekularyzacji w 1810 roku był miejscem działalności franciszkanów, nie przyniosły jednak do tej pory poważniejszych rezultatów¹⁰⁹.

Graduał głubczycki w trzeciej ćwierci XIX wieku w swoim naturalnym środowisku z pewnością nie był już używany. W tym czasie bowiem księga została włączona do zbiorów Biblioteki Ordynacji Zamojskich. Podstaw do tego wniosku dostarczają uzupełnienia znajdujące się we wspomnianym katalogu rękopisów Józefa Przyborowskiego, autorstwa Tadeusza Korzona, wybitnego historyka, pełniącego od 1897 roku funkcję kierownika Biblioteki Ordynacji Zamojskich¹¹⁰. Pod opisem katalogowym rękopisu głubczyckiego umieścił on notatkę: „nabyty 1878/9 podług Sprawozdania”. Z podanymi datami zgadza się dawny numer akcesyjny księgi zapisany ołówkiem na stronie *verso* karty okładkowej: *inw.* 1879 nr 249. Warto zauważyć, że w katalogu rękopisów Biblioteki Ordynacji Zamojskich graduał głubczycki był pierwotnie oznaczony sygnaturą 149. Sąsiadował on zatem w ciągu sygnatur z rękopisem BOZ 148, który uzupełniony jest podobnym dopiskiem: „nabyty w r. 1875/6 wedle Sprawozdań”¹¹¹. Zapewne w niedługim czasie nadano kodeksowi głubczyckiemu wyższy numer sygnaturowy, gdyż dawne oznaczenie skreślono, a nad nim tą samą ręką napisano numer „151”¹¹². Z dostępnych Tadeuszowi Korzonowi „Sprawozdań”

109 J. Drabina, *Historia Bytomia*, Bytom 1994, s. 74; M. Wojtas, *Acta wizytacji dekanatów bytomskiego i pszczyńskiego dokonanych w roku 1598*, Katowice 1938; H. Wyczawski, *Biblioteki parafialne w diecezji krakowskiej u schyłku XVI wieku*, „Polonia Sacra” 1953-1954, t. 6, s. 114-142, „Polonia Sacra” 1955, t. 7, s. 27-68.

110 *Biblioteka Ordynacji Zamojskiej...*, s. 28.

111 *Privilegia Monasterii Wąchocensis anno 1646 conscripta*.

112 W opisach obiektów o sygnaturach 149 i 150 tego rodzaju poprawki nie występują. Ponieważ katalog ma formę kartoteki (wszystkie rękopisy opisane są na osobnych, luźnych, nienumerowanych kartach), zmieniając sygnaturę łatwo było układ rękopisów doprecyzować.

(zapewne sprawozdań Biblioteki Ordynacji Zamojskich sporządzonych w czasach działalności Józefa Przyborowskiego), które drugiej wojny światowej jak większość zasobu BOZ nie przetrwały, wiadomo więc, że oba rękopisy zakupiono podczas Ordynacji Tomasza Franciszka Zamoyskiego (1832-1889). XIV ordynat, przeznaczający duże kwoty na zakupy książek, nabywając gradual głubczycki dał niewątpliwie tym wyraz nie tylko swym sympatiom religijnym. Wydaje się, że zakup ten można traktować przede wszystkim jako efekt działań znającego się na rzeczy bibliofila. Liturgik jest bowiem ze względu na swą genezę i pierwotną lokalizację, w tym instrukcję stawiającą go w rzędzie rękopisów wzorcowych, niezwykle istotnym źródłem dokumentującym początki tradycji liturgiczno-muzycznej i dzieje franciszkanów-obszerników w Europie Środkowej. Pozostając dzisiaj być może najstarszym zachowanym gradualem obszerników w Polsce, winien być z pewnością silniej włączany przez badaczy chorału i księgozbiorów franciszkańskich w obieg naukowy.

Summary

Ewa Bielińska-Galas *A fifteenth-century Franciscan Observantist gradual in Głubczyce, ms. BOZ 151. Characteristics of contents, an attempt to recreate history*

The subject of the article is a parchment gradual from 1464 stored in the National Library in the Zamoyski Library collection. It has not so far been the subject of a separate study, although it is an important document for the beginnings of the liturgical-musical tradition of the Franciscan Observantists (known in Poland as Bernardines) in Central Europe. This article aims at a study of the characteristics of the musical and liturgical content of the book in the context of representative Bernardine graduals, as well as of the circumstances of its creation and its functioning prior to its acquisition and incorporation into the collections which occurred, as has been determined, at the time of Thomas Francis Zamoyski.

Confronting the contents of the colophon and the note of provenance from 1515 with major events concerning the emancipation of the Observantists from the Franciscan's authority, one can argue that the history of the artifact is tied to two monasteries: Głubczyce and Bytom. The manuscript was written down when the monasteries were organized, perhaps a short time after they were established, under the Commissioner for the Polish Kingdom. This moment coincided with milestones in the life of John the Pious, probably the patron of the gradual. Probably before the year 1517, when there was a complete separa-

tion of the Franciscans into two separate orders, the book was moved to the convent of the Franciscan Observantists in Bytom, designated as a place for the recovery of books. This center, which in the late fifteenth and early sixteenth centuries kept contact with Bernardines from Little Poland, and which after 1605 was settled by the Conventual Franciscans and attached to a Polish Franciscan province, seems to have played a crucial role in keeping the gradual in the sphere of Polish influence.

This influence finds confirmation in the chants that were added, but also in the core layer of the codex, which was drawn up possibly in the scriptorium of the Bernardines of Krakow. The gradual is characteristic of the Franciscan Observantists' *Ista rubrica*, which sets it on the level of manuscript models, essentially identical with the oldest Franciscan graduals in the content and forms of the Mass, on the other hand, there is a certain freedom in the selection and development of melody in the alleluia verses for the Bernardine holidays, later introduced to the calendar, and more modest than the graduals in the Bernardine repertoire of *ordinarium Missae* and sequences.